

BĘDĄ PODWYŻKI W GROM

Wyższe dodatki dla żołnierzy Jednostki Wojskowej GROM oraz żołnierzy skierowanych do służby w wywiadzie lub kontrwywiadzie wojskowym, a także podwyżki dla wojskowych informatyków – to najważniejsze zmiany, jakie MON szykuje od przyszłego roku w dodatkach do uposażeń zasadniczych żołnierzy zawodowych.

MON szacuje, że zmiany obejmą niewielką część sił zbrojnych – ok. 880 stanowisk plus żołnierzy skierowanych do SKW i SWW, których liczba – co zrozumiale – nie została podana do publicznej wiadomości. Według obliczeń ministerstwa podwyższenie niektórych dodatków będzie kosztowało w sumie ok. 9,5 mln zł rocznie.

Gross pieniędzy – ok. 8,1 mln zł – pójdzie na podwyżkę dla żołnierzy JW GROM. MON chce podwyższyć stałe dodatki z tytułu służby w tej jednostce. Dziś ich maksymalna wysokość to 450 zł (wszystkie kwoty brutto). Od przyszłego roku dodatki ma to być maksymalnie 1350 zł.

Czytaj więcej: [Works 11 dostarczy granatniki dla GROM](#)

Rozwiązanie to stanowi element końcowy, domykający zmiany systemu wynagradzania żołnierzy Wojska Specjalnych, na który składało się: przyznanie dodatku służbowego wszystkim żołnierzom Wojsk Specjalnych (od dnia 1 stycznia 2017 r.), podwyższenie dodatku służbowego dla żołnierzy Jednostki Wojskowej Formoza i Jednostki Wojskowej Komandosów oraz proponowane w niniejszym projekcie podwyższenie dodatku służbowego dla Jednostki Wojskowej GROM.

uzasadnienie projektu nowelizacji rozporządzenia w sprawie dodatków do uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych

Według MON "wdrożenie tego rozwiązania pozwoli na zachowanie hierarchicznej struktury ważności jednostek Wojsk Specjalnych". – *Najważniejszą jednostką pozostanie jednostka Wojskowa GROM, natomiast naturalnym źródłem naboru do tej jednostki są żołnierze pozostałych jednostek wojskowych Wojsk Specjalnych. W celu pozyskania i utrzymania żołnierzy w Jednostce Wojskowej GROM niezbędne jest stworzenie systemu wynagradzania, zgodnie z którym najlepiej opłacani wśród żołnierzy Wojsk Specjalnych będą żołnierze Jednostki Wojskowej GROM* – uważają autorzy projektu.

Czytaj więcej: [GROM zamawia przenośne terminale transmisji danych](#)

Na zmianach w dodatkach skorzystają też służący w wojsku informatycy, którym – jak zauważono w uzasadnieniu projektu – "na rynku cywilnym oferuje się atrakcyjniejsze wynagrodzenia wobec wypłacanych w ramach służby wojskowej".

Z projektu można się dowiedzieć, że od 1 stycznia 2018 r. MON zamierza powołać Inspektorat Informatyki (w miejsce obecnego Inspektoratu Systemów Informacyjnych) oraz Centrum Projektów Informatycznych (zastąpi Resortowe Centrum Zarządzania Projektami Informatycznymi). Służący w tych jednostkach żołnierze-informatycy – w sumie ok. 80 osób – mają otrzymywać dodatki, których maksymalna wysokość będzie zależała od posiadanego stopnia wojskowego:

- a) podoficerskiego lub podporucznika – do 900 zł
- b) porucznika lub podpułkownika – do 1200 zł
- c) kapitana lub majora – do 1500 zł

Czytaj więcej: [Cyberbezpieczeństwo – cywilne czy wojskowe? \[ANALIZA\]](#)

Są to dodatki, których do tej pory rozporządzenie nie przewidywało. MON szacuje, że ich wprowadzenie spowoduje roczny wzrost wydatków o ok. 1,3 mln zł.

Na podwyżki mogą liczyć także żołnierze skierowani do pełnienia służby w SKW lub SWW. Obecnie otrzymują oni dodatki, których wysokość waha się od 60 do 3750 zł. Od przyszłego roku górna granica ma zostać podwyższona do 5250 zł.

Skąd taka rozpiętość? Z uzasadnienia projektu wynika, że chodzi o wypłacanie żołnierzom uposażeń na poziomie tych, które otrzymują funkcjonariusze wojskowego wywiadu i kontrwywiadu zajmujący porównywalne stanowiska. Szerokie widełki mają ułatwić dopasowanie wynagrodzenia. Jednocześnie autorzy projektu podkreślają, że "wprowadzenie nowej górnej kwoty dodatku nie będzie oznaczało automatycznego i jednakowego zwiększenia dodatku dla wszystkich żołnierzy pełniących służbę w SKW lub SWW".

Czytaj więcej: [CEK NATO w Krakowie otwarte. Macierewicz: "fundamentalne znaczenie"](#)

Kolejna zmiana dotyczy żołnierzy służących w patrolach rozminowania. Chodzi o dość specyficzną sytuację, gdy taki żołnierz zostanie skierowany poza macierzystą jednostkę do wykonywania zadania związanego z bezpośrednim udziałem w zapobieganiu skutkom klęsk żywiołowych lub ich usuwaniu albo do wykonywania zadań ratowniczych. Każdemu żołnierzowi przysługuje dodatek w wysokości 45 zł za każdą rozpoczętą dobę wykonywania takich zadań. Jednocześnie żołnierze patroli rozminowania otrzymują co miesiąc stały 900-zł dodatek za rozminowywanie terenu lub jego oczyszczanie z przedmiotów wybuchowych albo niebezpiecznych.

MON zauważyło, że żołnierze patroli rozminowania, którzy wykonują czynności o charakterze ratowniczym, polegające na usuwaniu niewybuchów (np. w terenie zurbanizowanym), występują potem o wypłatę obu dodatków. Dlatego w projekcie zaproponowano, by w takiej sytuacji przysługiwał tylko jeden, wyższy dodatek. Jednocześnie, gdyby żołnierze patroli rozminowania zostali skierowani do działań ratowniczych, które nie będą polegały na usuwaniu przedmiotów niebezpiecznych lub wybuchowych, wciąż będą mogli otrzymywać niestałe dodatki w wysokości 45 zł za dobę.

Czytaj więcej: [Saperzy zakończyli montaż pierwszego mostu na Narwi w Ostrołęce](#)

Podwyżek – maksymalnie o 375 zł – od przyszłego roku mogą się spodziewać szefowie sekcji w wydziale techniki morskiej w Komendzie Portu Wojennego w Gdyni, szefowie sekcji w wydziale

techniki lotniczej 3 Regionalnej Bazie Logistycznej w Krakowie i szefowie zaopatrzenia w bazach lotniczych. Jak zauważono w projekcie, są to de facto stanowiska szefów służb technicznych, wyodrębnione w wymienionych jednostkach z wydziałów technicznych z uwagi na znaczny zakres odpowiedzialności. Dlatego zdaniem MON oficerom zajmującym te stanowiska należą się takie same dodatki jak szefom służb w wydziałach (sekcjach) materiałowych i technicznych.

Na wyższe dodatki z tego tytułu mogą liczyć żołnierze zajmujący w sumie 25 stanowisk. Koszty zmiany MON szacuje na ok. 100 tys. zł.

Czytaj więcej: [Przetarg na mundury dla Wojsk Specjalnych](#)

Wspomnieć należy także uporządkowanie kwestii dodatków dla żołnierzy, którzy są radcami prawnymi i referentami prawnymi. Od przyszłego roku wszyscy oni mają być uprawnieni do otrzymywania dodatków w najniższej przewidzianej wysokości 150 zł (referenci) lub 300 zł (radcowie). Zmiana wynika z tego, że przy obecnym brzmieniu przepisów jest kłopot z prawidłowym usytuowaniem stanowisk, które nie wchodzą w skład dywizji, np. w międzynarodowych strukturach wojskowych i komisjach lekarskich.